

Kraków, 20 stycznia 2025 r.

Dr hab. Ewa Trojnar, prof. UJ  
Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu  
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Rogozieckiej  
pt. *Polityka historyczna rządu Japonii a zmiany w podręcznikach szkolnych do historii.*

*Aspekt krajowy i zagraniczny*

napisanej pod kierunkiem dra hab. Karola Żakowskiego, prof. UŁ

W ocenie pracy p. mgr Pauliny Rogozieckiej poświęconej polityce historycznej Japonii wzięto pod uwagę ujęcie rozprawy doktorskiej, wynikające z Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, według którego powinna ona prezentować „ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (...)”, a jej przedmiotem powinno być „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej (...)” (art. 187).

#### *Prezentacja wiedzy teoretycznej*

Praca doktorska została przygotowana w dyscyplinie nauki i polityce i administracji. W warstwie merytorycznej prezentowanych zjawisk, praca odnosi się przede wszystkim do polityki historycznej oraz polityki zagranicznej Japonii. Doktorantka deklaruje także wpływ czynników międzynarodowych na badane zjawisko i osadza pracę w realizmie neoklasycznym, teorii stosunków międzynarodowych, często wykorzystywanej w badaniu polityki zagranicznej państwa.

Argumentacja przemawiająca za wyborem realizmu neoklasycznego pozostaje dyskusyjna i wymaga wyjaśnienia. Wątpliwości i dosyć wybiórcze podejście w tym zakresie w tym zakresie deklaruje także sama Autorka, cyt.: „Umieszczenie niniejszej pracy w dyskursie teoretycznym nastrocza pewnych trudności w jednoznacznym wskazaniu jednej ramy teoretycznej, gdyż skupia ona swą uwagę na aktorach wewnętrznych w Japonii, którzy kształtowali politykę historyczną tego kraju. Niniejsza praca nie skupia się na presji zewnętrznej również dlatego, iż została ona opisana już bardzo dobrze w literaturze. Presja

zewnętrzna będzie podnoszona tam, gdzie to konieczne z uwagi na międzynarodowy charakter konkretnych wydarzeń i aktorów, które wpłynęły na wewnętrzny dyskurs wokół polityki historycznej w Japonii” (s. 10). Autorka jest świadoma, że teoria ta przyjmuje kluczowe znaczenie uwarunkowań zewnętrznych, ale nie stroni od znaczenia czynników wewnętrznych, które wpływają na odbiór i reakcję czynników systemowych (s. 11). W dalszej części otrzymujemy uzasadnienie takiego ujęcia zjawisk, gdzie „wpływy aktorów zewnętrznych również są dostrzegalne w zachowaniu aktorów wewnętrznych. Stąd uczestniczą oni w budowaniu polityki historycznej państwa, która może być z kolei manifestacją interesu narodowego. Polityka historyczna staje się więc płaszczyzną, na której dochodzi do ciągłej redefinicji związanych z historią aspektów poprzez różnorodnych aktorów, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych” (s. 11). Mając na uwadze przytoczone wyżej argumenty, słabością pracy jest brak pogłębionej refleksji badającej zależność pomiędzy polityką historyczną a polityką zagraniczną państwa zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym na przykładzie Japonii.

Wybierając teorię realizmu neoklasycznego jako podstawę badań polityki wewnętrznej państwa należy mieć bowiem na uwadze, opisywaną przez teoretyków tego nurtu, zależność o charakterze relacyjnym, gdzie presja systemowa uaktywnia czynniki wewnętrzne, które determinują odpowiedź państwa na arenie międzynarodowej, a więc przypisywaną polityce zagranicznej państwa. Akceptując tę zależność należało nazwać zmienne niezależne, interweniujące i zależne, a następnie odnieść je do analizowanego przypadku polityki historycznej rządu Japonii. A zatem zastosowanie teorii powinno odzwierciedlać problemy, pytania i co najważniejsze hipotezy badawcze. Te elementy pracy są rozproszone i nie korespondują z sobą w wystarczającym zakresie, który pozwalałby uznać potrzebę prawidłowego wyboru teorii realizmu neoklasycznego jako wiodącej podstawy pracy. Autorka wskazuje, że praca nie skupia się na badaniu presji zewnętrznej, także z powodu, iż została ona dobrze opisana w literaturze. Należało dać temu wyraz w prezentacji stanu badań (s. 13–15) i na tej podstawie przedstawić lukę badawczą. Tym bardziej, że w prowadzonej analizie niejednokrotnie dowiadujemy się, że kryzys podręcznikowy już w latach 80. wyszedł poza dyskurs prowadzony w Japonii, co stanowi przykład wpływu aktorów zewnętrznych na politykę historyczną Japonii (s. 54) albo gdy podsumowanie wskazuje, iż „najważniejszym czynnikiem wpływającym na politykę rządu w Tokio wobec problemów historycznych był system międzynarodowy” (s. 172–171).

Mając na uwadze sposób przedstawienia założeń pracy zwraca uwagę także jej pierwsze zdanie, które potęguje obawy o świadomy wybór teorii. Celem pracy uczyniono analizę krajowej polityki historycznej ze szczególnym uwzględnieniem jej wpływu na edukację historyczną. Dalej czytamy, że jednak celem jest analiza systemowa polityki historycznej Japonii, identyfikacja kształtowania się zjawiska w czasie biorąc pod uwagę uwarunkowania polityczne, instytucjonalne oraz stosunki Japonii z sąsiednimi państwami (s. 5). W pracy słabiej przedstawiono argumentację leżącą u podstaw przeprowadzenia przedmiotowego badania. Wybór ram czasowych nie został uzasadniony, a jedynie wskazany, co koresponduje z wyborami dokonanyymi przez innych badaczy zagadnienia. Powody takiego wyboru dopiero odkrywa analiza jakościowa zawarta w macierzy faktów.

W wyborze płaszczyzny teoretycznej pracy należy także rozstrzygnąć na ile słuszna w odniesieniu do badanego przypadku pozostaje uwaga krytyczna wobec realizmu neoklasycznego o braku pełnej możliwości oddzielenia wpływu zmiennych międzynarodowych i krajowych. Autorka dokonała tego podziału identyfikując w systemie międzynarodowym aktorów państwowych tj. Chiny, Korea Południowa, państwa Azji Wschodniej i Azji Południowo-Wschodniej oraz niepaństwowych tj. obywatele, grupy i organizacje pozarządowe (s. 12–13). Mając to na uwadze warto zadać także pytanie o rolę Stanów Zjednoczonych, zważywszy że wnioski zawarte w podsumowaniu wskazują na „interwencje” tego państwa (s. 168).

Odnoszę wrażenie, że do analizowanego zjawiska kształtowania polityki historycznej można zastosować modele badania polityki publicznej. Rozpoczynając badanie od definicji problemu, wskazując na proces kształtowania polityki publicznej (*policy proces*), ustanowienie agendy (*agenda setting*), wybór narzędzi (*policy tools*), projektowanie (*policy design*), sieci wpływów politycznych (*policy networks*), aż po implementację badanej polityki. Takie podejście oferuje także możliwość badania dylematów rządzących w kontekście wyboru pomiędzy celami a potrzebami, dostępnymi rozwiązaniami problemów, agendą polityczną a procesem decyzyjnym, jego realizacją i ewaluacją, a co ważniejsze, w kontekście badania polityki historycznej, identyfikacją wpływu otoczenia, które można zdefiniować w zależności od konkretnego przypadku. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby badać związki o charakterze systemowym, sieciowe, w tym uwzględniające wpływy zagraniczne.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że praca identyfikuje elementy badania polityki historycznej rządu Japonii. Otwiera je szczegółowe wyjaśnienie wyzwań definicyjnych pojęcia polityka historyczna. Prawidłowo identyfikuje przypisywany zakres pojęciowy i umieszcza go w obszarach badawczych definiowanych podmiotowo i przedmiotowo.

Szczegółowo prezentuje ujęcia w praktyce ministerstwa spraw zagranicznych i klarownie wyjaśnia powody przyjętej polityki (s. 8–10). Dalsze części pracy, a szczególnie rozdział drugi wskazuje elementy polityki historycznej rządu Japonii przez pryzmat metody analizy dyskursu. Rozdział trzeci dotyczy przedstawienia wyników badania systemu certyfikacji podręczników na podstawie analizy ustawodawstwa dotyczącego edukacji w Japonii, a zatem identyfikuje narzędzia polityki historycznej. Czwarty rozdział stanowi analiza zawartości podręczników przygotowana przy użyciu matrycy faktów. Nie ulega wątpliwości, że zakres przeprowadzonego badania, przyjęte ramy analityczne stawiają przeprowadzone badanie na wysokim poziomie merytorycznym. Warto docenić także zestawienie wniosków, które przytoczono w podsumowaniu, biorąc za podstawę weryfikację hipotez badawczych.

### *Struktura pracy*

W ocenie struktury pracy zawraca uwagę jej słaba korelacja pomiędzy wyborem teorii realizmu neoklasycznego, w myśl której uzasadniono politykę historyczną Japonii, a następującym wpływem system międzynarodowy: aktorzy państwowi i niepaństwowi – Japonia: rząd, biurokracja, opinia publiczna, wydawnictwa, autorzy podręczników – system edukacji: system certyfikacji podręczników i podręczniki, a przedmiotowym badaniem materiału źródłowego. Na pewno do tego wyboru odnosi się wstęp. W pierwszym rozdziale pracy omówione zostały problemy historyczne, ale w rozdziale tym pojawiła się także część, która dotyczy badań chińsko-japońskich i koreańsko-japońskich, które mogłyby uzupełnić uzasadnienie wyboru teorii naukowej, a zatem wstęp. Ponadto w spisie treści, a tytuły rozdziałów są nieczytelne pod względem językowym, a sposób w jaki korespondują z tekstem utrudnia zrozumienie intencji autora (brak numeracji przy bardzo rozbudowanej strukturze). O ile spis treści wprowadza podział pracy na wstęp, cztery rozdziały, podsumowanie i wnioski, spisy i aneksy, o tyle w tekście pracy został on rozszerzony o dodatkowe śródtytuły. Dla przykładu w niektórych miejscach tekstu, znajdziemy aż cztery śródtytuły, z których jeden to tłumaczenie na język japoński: *Zbrodnie i zbrodniarze wojenni; Armia Kwantuńska; Kantōgun i Konflikty Japonii z Chinami do 1931 roku* (s. 25). W innym miejscu w tekście, śródtytuł w języku polskim Międzynarodowy Trybunał Wojskowy dla Dalekiego Wschodu uzupełnia tłumaczenie na język japoński *Kyokutō kokusai gunji saiban* (s. 28). Spis treści nie odzwierciedla tej zasady. Należało po prostu umieścić tłumaczenie w tekście, szczególnie, że już w pierwszym zdaniu tego podrozdziału Autorka wyjaśnia kwestię nazewnictwa trybunału. Na s. 33 znajduje się dodatkowy śródtytuł „Reparacje wojenne”, którego nie znajdujemy w spisie treści. W jakim zakresie uzupełnia od tekst podrozdziału „Reparacje wojenne i przeprosiny” (s. 32)?

Drugi rozdział pracy został zatytułowany „Japońska polityka rządowa wobec historii” – zapewne chodziło o politykę rządu Japonii, jak prawidłowo zapisani w tytule rozprawy doktorskiej. Podrozdziały ujęte hasłowo odnoszą się, albo do wydarzeń historycznych, a więc czytelnik może się jedynie domyślać się, że chodzi o ich wpływ na politykę historyczną, albo o cezurę pracy 1982–2022. Trzeci rozdział poświęcony jest ministerstwu edukacji i certyfikacji. Czwarty „Kentei a podręczniki” nie zawiera polskiego tłumaczenia. W tej części pracy znajdziemy podrozdziały zatytułowane hasłowo terminami pochodzącymi z języka japońskiego np. „Kentei iken” (s. 137). Czytelnik może się jedynie domyślić, że chodzi o „opinię certyfikacyjną”, które to tłumaczenie przedstawiono w poprzednim rozdziale (s. 102), podobnie podrozdział „Ianfu” (s. 143) dotyczy „kobiety pocieszycielek” zgodnie z wiedzą z wcześniejszych stron pracy. Stosując bardziej opisowe tytuły rozdziałów w języku polskim można w łatwy sposób podnieść komunikatywność pracy. Dlatego wątpliwości budzi sposób tytułowania poszczególnych rozdziałów – noszą one znamiona haseł, równoważników zdań, których przekaz nie ma nic wspólnego z troską o klarowność i precyzję przekazu, jaka powinna być zobowiązaniem Autora wobec czytelników.

#### *Dobór i wykorzystanie literatury przedmiotu*

Autorka prawidłowo identyfikuje wybranych teoretyków realizmu neoklasycznego cytując Randalla Schwellera oraz Norrina M. Ripsmana. W odniesieniu do warsztatu badawczego w budowaniu uzasadnienia teoretycznego zależało sięgnąć do oryginalnych tekstów badaczy tego nurtu, miast posługiwać się rozdziałem opracowania zbiorczego dostępnego w języku polskim. Dodatkowo prace Wolliama Wohlforth'a i Jeffrey'a Taliaferro wskazują na walory realizmu neoklasycznego w analizie polityki zagranicznej państw, a dobrze uzupełnia je piśmiennictwo i aktywność na polu publicystycznym Fareed'a Zakarii. Jeżeli jednak przytoczenie piśmiennictwa polskiego było celem autorskim to należało skorzystać z publikacji Magdaleny Kozub-Karkut, zwłaszcza książki literalnie odnoszącej się do przedmiotu pracy pt. *Realizm neoklasyczny w perspektywie teorii stosunków międzynarodowych i polityki zagranicznej* (2020).

Praca nie wykorzystuje potencjału piśmiennictwa dotyczącego polityki historycznej państwa autorstwa innych polskich autorów (m.in. Olgi Barbasiewicz, Eugeniusza Ponczka oraz Joanny Wardęgi, a do badań przeprowadzonych przez Macieja Pletnię).

Warto zauważyć także pobieżne wykorzystania literatury przedmiotu w odniesieniu do historii Japonii, Korei i Chin, które zostały dość dobrze opisane także w polskim piśmiennictwie naukowym, na co także zwraca uwagę Autorka (s. 16), dlatego przedstawienie

wydarzeń historycznych kształtujących przedmiotowe zjawiska nie powinno stanowić wyzwania. W pracy nadużywane są te same pozycje literatury, przytaczane informacje nie są weryfikowane w innych źródłach, co czasem wywodzi tekst na manowce. W kontekście badania wydarzeń historycznych warto zdementować opinię co do tego, że system edukacyjny w Japonii okresu Meiji opierał się jedynie na wzorcach pruskich i konfucjańskich (s. 86). Powszechnie wiadomo, że czerpano także z modeli francuskich i amerykańskich, gdzie kształciło się wielu Japończyków, którzy później zaszczepiali zagraniczne rozwiązania do lokalnego systemu edukacji. Podobne wrażenie o luźnym traktowaniu prezentacji dziejów stanowi przykład „kobiet pocieszycielek”, gdzie autorka z pełną odpowiedzialnością wskazuje, że zagadnienie to jest dobrze zbadane, ale znów nie przedstawia wyników tych badań i ich autorów (s. 23). Podejście to powieliła się w całym rozdziale prezentującym problemy historyczne, co prowadzi do wniosku, że jest on po prostu niepotrzebny. Można było ograniczyć się do przedstawienia omawianych zjawisk nie w kontekście stanu badań, którego miejsce jest we wstępie, ale znaczenia jakie przypisuje im rząd, co jest podstawą przedmiotowego badania prowadzonego bardzo wnikliwie w dalszych częściach pracy.

Uwagi o sposobie wykorzystania literatury naturalnie nie można rozciągać do oceny badania materiału źródłowego, która to przemawia na korzyść opracowania. Wyróżnia je zebranie, uporządkowanie pokaznego materiału badawczego oraz kompleksowość w podejściu do jego przeprowadzenia.

### *Warstwa językowa*

Językowo praca jest niezbyt czytelna, tekst sprawia trudności w zrozumieniu autorskiego przekazu. Za niską komunikatywnością tekstu przemawiają liczne błędy językowe. Tworzą je kolokwializmy np. „w praktyce na pierwszy rzut oka” (s. 88), „na linii Seul-Tokio” (s. 33); sformułowania podchodzące z języka angielskiego, makaronizmy, np. „partykularne tematy” (s. 16), „partykularne problemy” (s. 84) – prawdopodobnie od *particular* (konkretny, precyzyjnie określony) oraz z języka japońskiego z niewiadomych powodów nietłumaczone na język polski np. *koramu* – czyli wyróżnione kolumny tekstu („Są to części w podręcznikach, wyszczególnione trochę inną czcionką w tekście lub ujęte w rubrykę, zawierające w sobie treści, często bardzo szczegółowe, skupione wokół jednego tematu” s. 135). Sporym wyzwaniem jest uchwycenie stylu zapisu słów w języku japońskim; kolejność zapisu w *kanji* i w romanizacji we wszystkich możliwościach; pisownia transkrypcji wielką lub małą literą; pisownia z pauzą lub z apostrofem..., jak zatem korespondują z deklaracją użycia transkrypcji Hepburna?

Należy podkreślić, że taka narracja jest niejasna dla czytelnika i powoduje, że tekst należy czytać ponownie, aby uchwycić jego prawidłowe znaczenie np. w ten sposób Autorka wyjaśnia termin „aneksja (okupacja<sup>39</sup>) Korei”: „Źródła zachodnie w znacznej mierze mówią o aneksji Korei, źródła koreańskie i bazowane na koreańskich mówią o okupacji. Na przykład Rurarz J. P.: Historia Korei, 2014 [epub]wydawnictwodialog.pl” (s. 19). Dodajmy przy tym, że znak przypisu należy starać się stawiać na końcu zdania. Podaję jedynie kilka przykładów błędów językowych różnego ciężaru, w celu wskazania Autorce skali problemu, jaki wygenerowała dla czytelnika. Częste stosowanie sformułowania „z drugiej strony” (s. 172-173) przy braku prezentacji tej pierwszej; nieprawidłowy zapis cudzożyłowa, np. „masakra nankińska” (s. 27); pisownia wielką literą Alianci (s. 27), „tzw. Doktryna Fukudy” (s. 52) „Chiny Ludowe” (s. 51); szyk zdania „Przywołując używaną w niniejszej pracy definicję polityki historycznej, sam sposób traktowania pewnych wydarzeń można polityką historyczną nazwać” (s. 50); korzystanie z wyrazów, które znaczeniowo utrudniają percepcję tekstu np. konfirmacja „*Rozważania na temat polityki historycznej rządu Japonii i jej wpływu na edukację historyczną oraz analiza treści podręczników do historii w Japonii wraz z rolą uwarunkowań międzynarodowych pozwoliły na częściową konfirmację postawionych hipotez*” (s. 167); „restart” w odniesieniu do „dobrych relacji” (s. 52) lub „adopcja” „Każda Rada Prefekturalna, w zakresie związanym z adopcją podręczników, miała obowiązek konsultowania się z powoływaną co roku w prefekturze Komisją ds. Wyboru Podręczników (...)” (s. 121); błędy formalne, jak np. „Ruch trzeciego marca” (s. 141).

Innym przykładem błędów stylistycznych i interpunkcyjnych niech będzie prosta ilustracja przekazu, który jednocześnie miesza się z próbą interpretacji. Cyt. „Ruch pierwszego marca był opisywany prawie zawsze. Szczegółowość opisów i ich wydzźwięk różnił się wprawdzie zależnie od tytułu, ale zazwyczaj ich stłumienie przez japońskie oddziały w Korei nie było pomijane. Wspomniana więc była początkowo pokojowa natura protestu<sup>573</sup> i ich eskalacja na całą Koreę. Dodawano często informację o zmianie polityki w związku z ich stłumieniem na mniej represyjne *bunka seiji*” (s. 141). Analizując tekst warto wskazać fakty i przejść do interpretacji. Tymczasem praca jest mieszaniną haseł, niejasnych fraz, zagubionego podmiotu i pomyłonego szyku wyrazów. Nie wiadomo o jakie „opisy” chodzi, jak różniły się w zależności od „tytułu”, jakie były „dawania” informacji, na które wskazuje Autorka. Wprowadzające w błąd są zdania, którym zabrakło wyjaśnienia kontekstu np. „W liceum podawana była większa ilość szczegółów, takich jak zmiany orientacji w koreańskich elitach władzy (projapońskich przeciwko prochińskim a później prorosyjskim)” (s. 139).

Forma narracji jaką jest zapowiadanie treści kolejnych rozdziałów, poprzez odniesienia w tekście, nie sprzyja czytelności przekazu, cyt.: „W gruncie rzeczy jednak, jak opisano szerzej na początku kolejnego rozdziału, udział podręczników konserwatywnych w rynku podręczników był znikomy” (s. 126).

Trudno zgadywać co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Dla jednych będzie to słabsza znajomość języka polskiego pisanego, dla innych niezbyt trafne tłumaczenie z języków obcych, które powodują także przekłamanie znaczeniowe. Warto, aby Autorka odniosła się także do tych uwag, gdyż w przekonaniu recenzentki, praca powinna zostać przepisana, jeżeli planowane jest jej wydanie.

#### *Oryginalność rozwiązania problemu naukowego*

Autorka dokonała procesu tłumaczenia z języka japońskiego na polski, starając się pokazać niuanse znaczeniowe oraz konteksty. To unikatowe osiągnięcie dyskursywnej pracy nad dokumentami w formie wypowiedzi, oświadczeń premierów i ministrów, a także stanowisk rządu, wymaga uznania. Teksty przemów i orędzia zawierając ważny przekaz, odnoszą się do kluczowych elementów presji zagranicznej oraz pozwalają uchwycić znaczenie czynników wewnętrzpaństwowych. Warto podkreślić, że dobór materiału źródłowego jest poprawny, zostały uwzględnione wszystkie istotne dla badanego zjawiska przemówienia. Oczywiście, zgromadzone dokumenty można było poddać pogłębionej interpretacji. Dobrym przykładem niech będzie wypowiedź premiera Murayamy z okazji 50. rocznicy zakończenia wojny, która zawiera tłumaczenie przeprosin odnosząc się do żalu, skruchy, a nie tylko refleksji nad polityką wojennego rządu Japonii. Z uwagi na fakt, że jest to przełomowy tekst można było przytoczyć dyskusję w tym zakresie w piśmiennictwie naukowym i publicystycznym, wyjaśniając polskiemu czytelnikowi różnice znaczeniowe słów użytych przez premierów. Warto wyjaśniać jak wybrane zwroty rozumieją Japończycy, Koreańczycy i Chińczycy, a jak Polacy np. wzorujący się tłumaczeniem przeprosin np. z języka angielskiego.

Pracę należy także docenić za wypracowanie autorskiej metody analizy tekstu przy użyciu matrycy faktów. Sposób kodowania poszczególnych zwrotów w podręcznikach był z pewnością wyzwaniem organizacyjnym. Należy bowiem zaznaczyć, że Autorka wybrała bardzo pracochłonny sposób przeprowadzenia analizy. Gdyby wykorzystać przy opracowaniu danych oprogramowanie służące badaniom jakościowym i mieszanych z pewnością usprawniłoby to pracę badawczą, gdyż takie programy wspomagają gromadzenie, organizowanie, analizę danych, a także ich wizualizację i są popularnie wykorzystywane do analizy treści.



Warto podkreślić, że wkład Autorki w badanie polityki historycznej rządu Japonii jest znaczący, przemawia za nią kompleksowość badania przeprowadzonego na podręcznikach wszystkich wydawnictw z lat 1982 a 2023, kontynuowanych przez dwa okresy certyfikacyjne, a jeszcze ostrzejsze kryteria zastosowano w selekcji podręczników do liceum (s. 128). Zgromadzona lista materiału źródłowego jest imponująca, z nawiązką przewyższa analizy dostępne w literaturze przedmiotu. Pozostaje mieć nadzieję, że opracowanie stanie się podstawą do prowadzenia dalszych badań, stawiana nowych i uzupełniających pytań badawczych.

Warto wyjaśnić powody przyjęcia dość specyficznego sposobu prezentacji danych, którymi kierowała się Autorka wprowadzając, podsumowując i uogólniając treści zawarte w podręcznikach. Skoro podstawą analizy miało być przedstawienie wyników badania ilościowego i jakościowego treści zawartych w podręcznikach, wskazanych wydawnictw, przy użyciu matrycy faktów to, dlaczego materiał ten nie odnosi się do konkretnych pozycji i nie konkretyzuje wyników, wskazując co Autorka rozumie przez opis „często”, „rzadko”, „sporadycznie” (s. 139–141). Uważam, że sposób analizy powinien być bardziej czytelny, szczególnie, że w dalszej części analizy, gdy mowa o podręcznikach wydawnictwa Tōkyō Shoseki, podawane są konkretne wyniki tj. statystyki trzech na osiem podręczników (s. 152–154, 155–158), a sporządzona matryca stanowi dobrą podstawę do podjęcia próby spójnego przedstawienia danych. Wyzwania w zakresie prezentacji danych ukazuje też rozdział drugi, np. w części dotyczącej omówienia szczegółów wizyt poszczególnych premierów w świątyni Yasukuni, i następujących po nich oświadczeń sekretarza gabinetu. Innymi słowy, analizy wizyt premiera Nakasone, Koizumiego, Abe oraz ich konsekwencje są nierówne i niespójne, co utrudnia porównania.

Mimo przedstawienia wielu krytycznych uwag zarówno odnoszących się do warstwy teoretycznej, jak i zastosowania jej w przedmiotowym badaniu, stwierdzam, że rozprawa doktorska spełnia wymogi wynikające z Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie p. mgr. Pauliny Rogozińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.